

PROTOKÓŁ NR XXVIII/16 Z XXVIII SESJI RADY GMINY SADKI

XXVIII sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 13 grudnia 2016 r., w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰, w sali konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy
Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446 ze zm.) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) XXVIII sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 12 radnych na sesji obecnych jest 12. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2016 -2024.
5. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
6. Zakończenie sesji.

Nie zgłoszono wniosków do porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 12 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

Na sesje przybyła radna Irena Dondziak. W związku z tym w dalszej części obrad uczestniczyło 13 radnych.

ad. 4

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił proponowane zmiany w WPF.

Przewodnicząca Rady zapytała dlaczego tak późno był ogłoszony przetarg, bo z tego co wie to wszystkie okoliczne gminy zdążyły do projektu budżetu to zrobić. Już drugi tydzień spotykamy się na sesji nadzwyczajnej. Wydaje się, że to jest niedopilnowanie przez kogoś obowiązków.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że pytanie pewnie jest zasadne i odpowiemy. Tak zakładaliśmy przebieg procedury przetargowej. Nie wiem czy to jest zbyt późno. Okoliczności

przetargu pokazały, że zbyt późno. Natomiast co do przewidywania kwoty na realizację tego zadania wyjściowej do przetargu, to została ustalona na bazie wykonania i doświadczeń kilku letnich. Pójście do przodu z kwotą nie było absolutnie możliwe. Był tylko jeden oferent i mogliśmy zastosować dwa rozwiązania. Mogliśmy unieważnić przetarg, ale jest zbyt mało czasu żeby czekać na rozstrzygnięcie drugiego przetargu. Doświadczenia ubiegłoroczne pokazują, że i tak nikt się tutaj z ofertą nie zgłosił. Dlatego podjąłem decyzję, aby wystąpić do państwa Radnych z propozycją zmiany w budżecie. Okazało się to niepotrzebne. Wystarczy tylko zmiana w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W wyniku analizy wszystkich wydatków doszliśmy wspólnie z panią Kierownik Stępniewską do wniosku, że jesteśmy w stanie w perspektywie dwóch lat znaleźć te pieniądze w wydatkach, tak żeby nie zmuszać mieszkańców do płacenia większych kwot. Żadne zadanie w planie wydatków nie jest zachwiane. Istnieje tylko taka opcja, że będziemy mniej pieniędzy kumulować na rewitalizację wysypiska gminnego w Ostrowcu.

Kierownik Maria Stępniewska powiedziała, że do obowiązku naszego Referatu jest przygotowanie SIWZ dot. przetargu. Zdecydowane zostało, że przetarg ma być na okres 2 lat, więc musiał być to przetarg unijny, gdzie procedura wydłuża się do ponad 60 dni z zamieszczeniem w biuletynie UE. Być może trochę późno został zamieszczony. Byłam jedyną osobą uprawnioną do udzielenia jakichkolwiek informacji nt. odpadów i przetargu. Nie miałam ani jednego telefonu czy e-maila zainteresowania od jakiegokolwiek firmy uczestnictwem w przetargu. Ustawa o odpadach nakłada na gminę obowiązek utworzenia funduszu rekultywacyjnego. Corocznie na ten cel przeznaczaliśmy w budżecie z gospodarki odpadami 50 tys. zł. W związku z tym, że w tym roku podwyżka, która wynosi 7 % w stosunku do roku bieżącego mianowicie w tym roku 699.300 zł jest to suma opłat za 2016 r., które musimy odprowadzić do Komunalnego Przedsiębiorstwa. Na przyszły rok i na 2018 jest to kwota 740.880 zł. W związku z tą sytuacją zmniejszyliśmy środki przeznaczone na fundusz rekultywacyjny, ponieważ ustawa nie mówi ile procent, czy jaka kwota ma tam być deponowana. Przeznaczaliśmy tylko 24 tys. zł. Być może w ciągu roku jak będziemy oszczędzać uda się te środki zwiększyć.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy w związku z tym, że musimy tyle zabezpieczyć w budżecie to opłata za śmieci też wzrośnie. Zapytała też dlaczego wysypisko śmieci nie może być utrzymywane z budżetu gminy. Kiedyś tak było, a teraz wszystkie opłaty za śmieci i za utrzymanie wysypiska przeszły na mieszkańców.

Kierownik Maria Stępniewska powiedziała, że przypuszczalne dochody w 2017 r. są na poziomie 990 tys. zł. Nie liczę średnio rocznie ok. 50 tys. zł należności, które nie są ściągane. Być może będzie lepiej i komornicy ściągają więcej. W tym roku kupiliśmy ze śmieci kosze uliczne. Na ten moment opłata za odpady odbierane od mieszkańców nie wzrośnie. Składowisko kiedyś zarabiało pieniądze, ponieważ odbieraliśmy wszystkie odpady i firmy płaciły. W styczniu 2013 r. zabroniono nam deponowania odpadów innych niż popioły więc zrobiliśmy tam PSZOK. Jeżeli opłata by nie była w systemie śmieciowym, to Rada by musiała znaleźć środki w budżecie gminy na całe utrzymanie składowiska. Popioły jednak odwozimy na nasze składowisko.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że popioły to nie jest cały koszt utrzymania wysypiska. Można by było znaleźć pieniądze w budżecie żeby utrzymać to wysypisko, a pewne koszty np. za wywożenie popiołów brać od mieszkańców. Mieszkańcy teraz całkowicie utrzymują wysypisko.

Kierownik Maria Stępniewska zapytała czy z budżetu nie utrzymują. Powiedziała też, że nie mamy wysokiej opłaty za odpady. Gospodarzymy się dobrze i nie dopłacamy z budżetu do systemu utrzymania czystości. Skoro możemy te koszty wliczyć w system i nie musimy wydawać dodatkowych 100 tys. zł z budżetu, to uważam, że jest dobrze. Jest to rozłożone proporcjonalnie na

wszystkich mieszkańców, którzy wytwarzają m.in. popioły.

Radna Hanna Czelińska zapytała jakie są zaległości.

Kierownik Maria Stępniewska odpowiedziała, że na koniec listopada jest 124.857,34 zł.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że są mieszkańcy, którzy nie płacą, a utrzymanie wysypiska to też koszty rzędu 100 tys. zł.

Skarbnik Gminy powiedział, że skala niepłacenia to odrębna sprawa. Ludzie nie płacą nie tylko opłat za gospodarowanie odpadami. Nie płacą także podatków. Prowadzimy windykację na tyle na ile możemy i na ile ustawodawca pozwala. Być może się tutaj Wójt przychyli do bardziej drastycznych elementów tej windykacji. Musimy wziąć pod uwagę, że budżet jest jeden. Jeżeli ze stawek za śmieci nie będziemy wnosić opłat za utrzymanie, ubezpieczenie, monitoring, odsysanie wód powierzchniowych, to będziemy musieli pieniądze znaleźć w budżecie. A skąd znaleźć w budżecie jeżeli nie poprzez podnoszenie innych rzeczy np. podatków.

Kierownik Maria Stępniewska powiedziała, że w 2013 roku firma Green Key robiła opracowanie i założenia wszędzie były, że będzie część ludzi, która nie płaci i będzie się to kształtowało na poziomie od 8-12 %. U nas jest to ok. 5 %. To się dzieje wszędzie. Są ludzie, którzy nie płacą i ten ciężar spada na tych, którzy płacą, a odbierane odpady mają wszyscy.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że ustawodawca tworząc ustawę o gospodarce śmieciami zakładał z góry, że 10 % populacji mieszkańców gmin nie będzie wnosić tych opłat. W gminie Sadki skala niepłacących nie jest zbyt duża. Formy egzekucji opłat są takie same jak w stosunku do niepłacących podatków czy innych opłat. Będziemy starali się to egzekwować. O ile w gminie Sadki mamy jedną z najdroższych opłat za wodę i ścieki w województwie, o tyle opłata za śmieci jest jedną z najniższych i utrzymujemy tą wartość. Pan radny Cebula zapytał mnie czy zagwarantuję, że ta opłata w ciągu roku nie wzrośnie. Gwarantuję to po tych wyliczeniach i rozmowach, które odbyliśmy. Gwarantuję, że jeśli się okoliczności zewnętrzne nie zmienią, to ta opłata dla mieszkańców nie wzrośnie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wszystkie gminy podnoszą opłatę. Odpowiadamy nie tylko za opłaty ale też za budżet. Zadaje pytanie panu Skarbnikowi: czy wystarczy nam środków w budżecie?

Skarbnik Gminy odpowiedział, że jeżeli nie załamię się system wpłat za gospodarke odpadami przy tych zmniejszeniach jesteśmy w stanie. Natomiast nie odpowiem na dzisiaj jakie będzie wykonanie dochodów w stosunku do planowanych. To powiedzą sprawozdania i bardziej szczegółowej odpowiedzi będę mógł udzielić po półroczu.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że musimy znaleźć na rekultywację i na upomnienia.

Kierownik Stępniewska powiedziała, że nie trzeba zwracać.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie trzeba zwracać, ale trzeba zabezpieczyć.

Radny Tadeusz Chojnacki zapytał czy niepłacenie podyktowane jest jakąś biedą, czy to jest jakieś cwaniactwo.

Zastępca Wójta odpowiedział, że różnie. Tutaj są różne okoliczności. Nieraz do Wójta przychodzą prośby i one są indywidualnie rozpatrywane zgodnie z procedurą. Są prośby o prolongowanie, o rozłożenie na raty. Indywidualnie podchodzi się do każdego dłużnika. Pewnie są też osoby, które nałogowo nie płacą i mają gdzieś społeczeństwo, bo to społeczeństwo się składa. Wykorzystują dosyć istotną lukę w prawie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pani Stępniewska mówiła, że opłata wzrosła o 7 % w stosunku do roku bieżącego. Czy nie lepiej byłoby chociaż o 2 % podnieść opłatę, ale podnosimy to stopniowo. Żeby np. w przyszłym roku się nie okazało, że podnosimy o 10 % od razu. Wtedy to dopiero będą koszty dla mieszkańców.

Kierownik Maria Stępniewska powiedziała, że jeżeli te 95 % mieszkańców będzie dokonywało wpłat takich samych jak w tym roku, to nie ma potrzeby by robić podwyżki w ciągu roku. W połowie ub. roku robiłam zmiany w budżecie ze względu na koszty przesyłek. Teraz dzięki temu, że jest zatrudniony goniec, a upomnienia są w głównej mierze z terenu gminy, tutaj są oszczędności. Nie ma wydatków dla poczty co kwartał za upomnienia.

Zastępca Wójta powiedział, że cena oferenta wzrosła o ok. 7 %. Ta cena będzie obowiązywała przez 2 lata. Ona nie może się zwiększyć. O wątpliwościach mówiła pani Maria, że może system wpłat się załamać. To nie zależy od nas. Nie przewidujemy takiej opcji, ale można mówić o tym w trybie przypuszczającym. Jeśli sytuacja będzie taka jak dzisiaj to gwarantuję, że cena się utrzyma w ramach tych opłat, które mamy ustalone dla mieszkańców.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jeszcze nie otrzymała odpowiedzi dlaczego był tak późno przetarg i kto za to bezpośrednio odpowiada. Chyba ktoś odpowiada i ma to w ramach obowiązków.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że ma pytanie do pani Sekretarz. Skoro nikt nie chce odpowiedzieć, to może pani Sekretarz odpowie kto był odpowiedzialny za przygotowanie przetargu.

Sekretarz Gminy Renata Jesionowska-Zawieja odpowiedziała, że procedurę przetargową prowadzi Referat ds. Promocji i Pozyskiwania Środków Zewnętrznych. Za przetarg odpowiedzialna była pani Kierownik tego Referatu.

Przewodnicząca Rady zapytała kto teraz jest kierownikiem tego Referatu.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że pani Magda Chyła.

Zastępca Wójta powiedział, że to wynika również z przejścia pani Joanny Nowickiej na stanowisko kierownika GZOO. Procedura naboru na stanowisko szefa promocji spowodowała, że troszeczkę się terminy prześlizgnęły.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tak się nam też w GZOO prześlizgnęły, że nawet wypłaty dla nauczycieli były opóźnione. Mówimy o sprawach kadrowych. Jeżeli się zmienia zatrudnienie to trzeba przewidzieć jakie są obowiązki. Jako radni nie będziemy ciągle biegać na sesje nadzwyczajne, bo nagle komuś coś się zapomniało. Rozumiem, że jakieś błędy mogą się zdarzyć, ale nie tego typu rzeczy. Dlatego to artykułuję. Nam się zarzuca jakieś polityczne działania z czym się całkowicie nie zgadzamy, a tu domagamy się odpowiedzi kto zawinił i to prawdziwej odpowiedzi. Jest to zmiana kadrowa, która spowodowała, że pani nie zdążyła w stosownym czasie

ogłosić przetargu.

Zastępca Wójta powiedział, że to nie jest tylko kwestia ogłoszenia przetargu. To jest przygotowanie pełnej procedury przetargowej.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że nie miał tego kto przygotować i się opóźniło.

Zastępca Wójta powiedział, że jest zrobione. Przetarg żeby mógł być rozstrzygnięty wymaga tylko decyzji Rady.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że pytają dlaczego jest nadzwyczajna sesja, dlaczego muszą się zwoływać.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pan Piotr powiedział, że to do Wójta należy ostateczna decyzja jak to będzie wyglądało, ale Pan nie jest Wójtem tylko Zastępcą. A Panu tak do końca wierzyć nie możemy, bo już nie raz Pan mnie okłamał. Tak samo było z samochodem dla straży pożarnej. Pan był przeciwny, Wójt podjął decyzję, że ma być, my zagłosowaliśmy. Tak, że nie możemy do końca Panu wierzyć odnośnie tych cen za śmieci.

Zastępca Wójta powiedział, że może więcej szczegółów, bo pan Radny mówi o jakimś okłamaniu. To jest dosyć poważny zarzut. Ja jak mówiłem, że Pan nie mówi prawdy czy kłamie, to wyartykułowałem to w sposób jednoznaczny. Jeśli chodzi o merytoryczną stronę ja zastępuję Wójta podczas jego nieobecności i to jest elementarz ustawodawczy. Ustawa w sposób jednoznaczny to formuluje i nie pozostawia żadnych wątpliwości. Więc podczas nieobecności Wójta decyzje przypisane Wójtowi podejmuje jego zastępca bez specjalnych pełnomocnictw. Takie decyzje podejmowałem, natomiast to Pana wola już czy Pan mi wierzy czy nie. Publicznie składam deklarację, bo Pan takiej oczekiwał. Natomiast co Pan z tym zrobi, to już mnie tak średnio interesuje.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że w myśl ustawy o samorządzie gminnym do zadań Wójta należy gospodarowanie mieniem komunalnym. To znaczy, że to jest wina pana Wójta, że nie doszło szybciej do przetargu, a nie teraz oskarżać pracowników, kierowników czy kogokolwiek.

Zastępca Wójta zapytał co to ma wspólnego z gospodarowaniem mieniem komunalnym.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że za wszystkie zadania, które dzieją się w Urzędzie Gminy odpowiada pan Wójt.

Zastępca Wójta odpowiedział, że za wszystko odpowiada Wójt.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że myśli, że takiej odpowiedzi oczekiwała właśnie pani Przewodnicząca.

Zastępca Wójta powiedział, że nikt tutaj się nie miga od odpowiedzialności. Pewnie myśleliśmy wszyscy o tym żeby wskazać osobę, która fizycznie wykonuje pewne czynności jej przypisane. Takie czynności w zakresie zamówień publicznych, zgodnie z podziałem obowiązków, wykonuje pani Kierownik Referatu Promocji i Pozyskiwania Środków Zewnętrznych. Te czynności wykonywała we współpracy z pracownikiem merytorycznym - Kierownikiem Referatu Rolnictwa, pani Magda Chyłą. Natomiast istotnie za wszystko co w Urzędzie ma miejsce odpowiada Wójt.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to wszystko jest oczywiste. Zadaje pytanie z innego względu. Chodzi o sprawy kadrowe i o to, że nie przewiduje się. Można zwalniać, zmieniać ale trzeba przewidywać jakie są obowiązki, akurat te bardzo pilne, które muszą być wykonane. Jeżeli to wszystko funkcjonuje jak należy, to nie ma tego typu sytuacji, że będziemy się zwoływać co jakiś czas, bo coś się wydarzyło. Rozumie błędy, bo błędy w pracy się zdarzają. Ale żeby nie zdążyć ogłosić przetargu do projektu budżetu jest trochę niepojęte. Z tego co wiem wszystkie gminy zdążyły.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że jeszcze chce powiedzieć jak radny jest traktowany przez obecną władzę w Urzędzie. W dniu 22 listopada złożyłem pismo żeby uzyskać informację nt. umowy na korzystanie przez pana Wójta Dariusza Gryńewicza z auta służbowego do celów prywatnych. Zatytułowałem: Andrzej Cebula, Radny Gminy Sadki. Jestem radnym już dwa lata. Korespondencja przychodzi do mnie bardzo liczna z Urzędu. W dniu 6 grudnia dostałem wezwanie do uzupełnienia danych potrzebnych do przesłania korespondencji. Chodzi o mój adres zamieszkania. Przez dwa lata przychodziła korespondencja, a później raptem okazało się, że Urząd nie zna mojego adresu. Musiałem uzupełnić swój wniosek o adres zamieszkania. Podpisał to pan Zastępca Wójta Piotr Hemmerling.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2016 -2024.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXVIII/70/2016 została przyjęta: 9 głosów za, 0 przeciwnych, 4 wstrzymujące się (uchwała w załączeniu).

ad. 4

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXVIII/71/2016 została przyjęta: 13 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

Następnie Przewodnicząca Rady zapytała kto udziela informacji prasie. My wydamy oświadczenie. Po pierwsze my nie działamy politycznie. Podkreślam to po raz kolejny. Czytamy dzisiaj w „Powiecie”, że decyzją polityczną było obniżenie wynagrodzenia Wójta. My zupełnie inaczej uzasadnialiśmy i uzasadnimy konkretnie. Chciałabym zapytać jaka tu jest opozycja, bo właściwie mamy trzy osoby, które głosują inaczej najczęściej. Reszta głosuje moim zdaniem kierując się zdrowym rozsądkiem i tym co obserwujemy w działaniu. Dlatego pytam kto udziela tej informacji.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że tutaj pani Przewodnicząca im ubliżyła, bo powiedziała, że ci którzy głosują kierują się zdrowym rozsądkiem. To my jakim rozsądkiem?

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tego nie wie. To trzeba mi odpowiedzieć jakie motywacje, jakie pobudki są. Większość inaczej decyduje. Zawsze mówimy, że w demokracji niby większość ma rację. Natomiast każdy ma jakieś swoje powody. Ja nie mogę przyjąć informacji, że my działamy politycznie. My nawet nie mamy klubu politycznego. Nawet pan Andrzej, który startował z naszego ugrupowania głosuje jak uważa. Nikt nikogo nie zmusza. Każdy głosuje jak chce więc proszę nie mówić, że mamy jakiś klub polityczny. Musiałabym jeszcze zapytać jaki. Wyrazimy protest, wydamy oświadczenie i my się z tym nie zgadzamy. Jest to najwygodniejsza forma manipulowania informacją. Ciągłe tu słyszymy o PSL. Zwrócę się do Prezesa PSL żeby zajął stanowisko w tej sprawie. Ja się z tym nie zgadzam. Moja decyzja nie jest decyzją polityczną. Natomiast nie podobają mi się sprawy kadrowe, o których mówię, o które pytam. Nie podobają mi się ciągle nieobecności Wójta. Teraz zadaję pytanie: gdzie jest pan Wójt?

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że za chwilę tą informację oficjalnie przekaże. Natomiast żeby móc rozmawiać o treści artykułu, to trzeba ten artykuł przeczytać. Ja nie czytałem. Jeśli chodzi o udzielanie prasie odpowiedzi, to ja otrzymuję pytania i dystrybuuję do poszczególnych pracowników merytorycznych, którzy przygotowują odpowiedzi. Następnie są przeze mnie wysyłane. W sprawie, o której pani Przewodnicząca mówi odnośnie PSL się nie wypowiadam politycznie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że słyszymy to wielokrotnie dlatego pyta kto udziela informacji prasie.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że prasa działa w trybie ustawy – prawo prasowe. Prasa zadaje pytania i w tym trybie należy się im odpowiedź.

Przewodnicząca Rady zapytała kto udziela informacji.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że on udziela informacji ale nie wie o czym pani Przewodnicząca mówi, bo nie czytał tej informacji. Proponuję żeby pani Przewodnicząca zwróciła się do redakcji „Powiat”.

Przewodnicząca Rady powiedziała czy może przywołać ostatnią sesję i to jakie działanie pan Wójt zarzucał.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że tutaj pana Wójta nie ma. Powiedział też, że chce poinformować oficjalnie, że w tej chwili pan Wójt przebywa na leczeniu sanatoryjnym i nie będzie go co najmniej do dnia 8 stycznia przyszłego roku. Przebywał na urlopie wypoczynkowym i dwa dni na urlopie bezpłatnym. W tej chwili jest na leczeniu sanatoryjnym i jest na to stosowne zwolnienie lekarskie.

Radna Hanna Czelinska zapytała kiedy przebywał na urlopie wypoczynkowym, a kiedy na bezpłatnym i od kiedy ma zwolnienie.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że zachęca do tego żeby pani radna słuchała, bo nieraz ma wrażenie, że Pani jest obecna, ale gdzie indziej. Jeśli chodzi o dane dot. urlopu pana Wójta to z pamięci nie przytoczę. Pani Sekretarz porobiła notatki więc tak: 5 i 6 grudnia urlop wypoczynkowy na żądanie, od 7 do 9 przebywał na urlopie bezpłatnym. Od wczoraj przebywa na zwolnieniu lekarskim w związku z leczeniem sanatoryjnym.

Radna Hanna Czelińska zapytała co z 10 i 11 grudnia. Zapytała też kto udziela urlopu bezpłatnego panu Wójtowi i kiedy pan Wójt złożył wniosek.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling odpowiedział, że on udziela urlopu i wniosek został złożony w stosownym czasie.

Radna Hanna Czelińska zapytała kiedy.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling odpowiedział, że on wykonuje czynności związane z byciem pracodawcą w stosunku do Wójta.

Radna Hanna Czelińska zapytała kiedy pan Wójt złożył wniosek o urlop bezpłatny, skoro urlop bezpłatny był od 7 do 9 grudnia.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling odpowiedział, że udzielił telefonicznie, bo powziął taką informację. Wyraził zgodę ustną deklaracją woli swojej.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy nie trzeba pisemnie tego zrobić.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling odpowiedział, że trzeba, ale można to w stosownym czasie zrobić.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że otrzymał 13 grudnia odpowiedź na swoje pismo z 22 listopada, po czym odczytał jej treść. Ma pytanie dlaczego umowa, która została zawarta dnia 2 listopada do dzisiaj, czyli do 13 grudnia nie jest podpisaną umową. Obowiązywała do dnia 5 grudnia. W umowie pisze, że została zawarta na czas nie dłuższy niż do 5 grudnia, czyli auto powinno być 5 grudnia na parkingu pod Urzędem Gminy Sadki. Z tego co wiemy to pan Zastępca ze Skarbnikiem pojechaliście auto odebrać 6 grudnia i wróciliście w południe dopiero.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że nie wie skąd pan Radny to wie. Nie mam w tej sprawie nic więcej do dodania ponad to co powiedziałem, że uzgodnienia ustne spraw z pracodawcą są deklaracją woli i ja tutaj taką wolę ustną uzgodniłem. W stosownym czasie będą podpisane.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że to jest ponad miesiąc czasu i żeby nie podpisać umowy. Ona jest nieważna bo wygasła.

Przewodnicząca Rady zapytała Adwokata Fuję czy umowa niepodpisana jest umową ważną.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że mamy tu okoliczności wskazane. Nie wiem czy nie została dana do podpisu czy jaki był związek z tym, że nie zostało to dochowane. Wiele umów jest podpisywanych po czasie uzupełniająco i one wtedy są ważnymi umowami.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że sprawdzą bo po raz pierwszy się z tym spotyka.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że nie widzi przeszkód żeby to sprawdzali bo tu nie ma nic do ukrycia. Bardzo jestem otwarty na Państwa pytania i spotkania, których się do tej pory nie doczekałem.

Przewodnicząca rady powiedziała, że jak taką odpowiedź słyszymy, to trudno oczekiwać spotkań. Dla mnie to jest nielogiczna wręcz odpowiedź.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że dla niego nielogiczna jest uchwała, która została ostatnio podjęta.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że podejmą następną i nie wiedzą czy znów będzie uchylona.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że 28 października pan Zastępca użyczył już tego auta panu Wójtowi. 2 listopada miała być podpisana umowa. Nie jest do dnia dzisiejszego. Następne pytanie jest dlaczego korespondencja urzędowa, bo umowa jest między dwoma Wójtami panem Hemmerlingiem i panem Gryniewiczem, nie jest przesyłana mailowo z komputerów Urzędu Gminy, tylko z komputerów prywatnych na prywatne skrzynki mailowe.

Adwokat Krystian Fuja zapytał do kogo to pytanie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że do pana Mecenasa, bo to na jego komputer zostało przesłane z komputera prywatnego.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że nic nie wie na ten temat.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że ma potwierdzenie więc nie wie czy to jest coś błędnego w tym potwierdzeniu, że to do pana przyszło.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że adres różny można sobie wstawić.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że żyjemy w tej gminie. Wiemy, że opinia społeczna jest różna. Ludzie nas też oceniają za to co robimy. Dlatego pytamy i chcemy uzyskiwać odpowiedzi, które są prawdą.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że samochód jest na miejscu. Był używany przez pana Wójta, bo tego nikt nie krył. Będzie rozliczony. Wszystkie koszty użytkowania są określone. Gmina w tym zakresie uszczerbku żadnego nie poniesie. To co miałem do powiedzenia w tej sprawie pan radny usłyszał i nic innego już nie usłyszy.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że chciałby usłyszeć zawsze prawdę i tylko prawdę. Niestety z pańskich ust tej prawdy nie można oczekiwać.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jest to zbyt małe środowisko żebyśmy nie widzieli, czy nie wiedzieli co się dzieje. Stąd zadajemy te pytania, bo nam je też zadają. Kręte wyjaśnienia, niejasne rzutują. Odbiór społeczny jest najważniejszy w pracy samorządowej i proszę to brać pod uwagę. Zleciliśmy Komisji Rewizyjnej uzyskanie informacji publicznej. Też jej nie uzyskaliśmy, bo pan Wójt zabronił więc nie wiem czy to jest normalne działanie. Mamy oświadczenia pracowników, że zabronił udostępnienia dokumentów tam, gdzie jest to informacja publiczna.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że jest normalny tryb udzielania informacji publicznej. Ta informacja publiczna zadana w trybie przewidzianym przepisami jest udzielana w odpowiednim trybie. Zapytał też jakiej informacji pani Przewodnicząca nie dostała w trybie informacji publicznej.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na razie nie uzyskała żadnej informacji publicznej. Napisałam trzy pisma.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że jeśli ta informacja zgodnie z procedurą jest oczekiwana, to będzie w stosownym czasie udzielona.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tylko jeden prawnik tu jest i już odbyła różne konsultacje. Mogę odczytać wszystkie pisma, które otrzymałam, a jedno jest wręcz żenujące, bo nawet nie jest poprawiony styl. Proszę mi nie wmawiać, że pytam o cuda. Pytam o faktury, o rzeczy, które są informacją publiczną i nie otrzymuję odpowiedzi, a pytamy dwa miesiące.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że właśnie to podlega interpretacji czy to jest informacja publiczna.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tu wszystko podlega szczególnej interpretacji. To jest informacja publiczna. Takie pytanie zadaliśmy na szkoleniu osobie kompetentnej. Takie pytanie zadają innym prawnikom i jest to informacja publiczna.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że z tego co wie to zapytanie o informację publiczną wpłynęło w zeszłym tygodniu od pani Przewodniczącej. Odpowiedź będzie w ciągu 14 dni.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wpłynął wniosek, a Komisja Rewizyjna wcześniej może w innej formie zadała te same pytania.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że z Komisją Rewizyjną nie rozmawiał.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jeżeli pan Mecenaz uważa, że tu procedury wszystkie muszą być zachowane, a nieważne z jakiego komputera kto co wysyła, to proszę powiedzieć czy to jest prawo.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że nie wie z jakiego komputera było wysłane.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jeżeli chcę udzielić informacji publicznej i sprawa jest jawna, i oczywista, to udzielam i nie czekam na wniosek w szczegółach rozpisany.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że jeśli wniosek jest złożony to myśli, że będzie odpowiedź. Nie upłynął jeszcze termin na udzielenie odpowiedzi.


Radny Tadeusz Chojnacki, w nawiązaniu do artykułu w gazecie „Powiat”, zapytał dlaczego nadzór Wojewody uchylił tą uchwałę.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że uchylił dlatego, że jest zbyt ogólnie uzasadniona. Podejmujemy drugą w grudniu i uzasadnimy w szczegółach. Podjęliśmy uchwałę wskazując to co nam się wydaje nieprawidłowością. Nadzór Wojewody ma prawo uchylić. Wiele mieliśmy uchylonych w tej kadencji. Wpłynęła skarga mieszkańca, pana _____ na naszą uchwałę, który jest codziennym gościem w Urzędzie, którego partnerka pracuje w Urzędzie więc trudno żebyśmy to odbierali jako rzecz całkowicie obiektywną. Gdzie pan nam zarzucał pewne rzeczy, właśnie brak szczegółowości. Przywoływał wyroki sądu administracyjnego, czyli konsultował się z prawnikiem, bo sam by tego na pewno nie napisał. My się do tego odnieśliśmy i mamy swoje zdanie na ten temat. Mamy prawo dalej działać i podejmujemy następną uchwałę. Dostosujemy się do wymogów nadzoru. Nie mogę zrozumieć co ma polityka do naszej decyzji. Napiszemy oświadczenie do prasy.

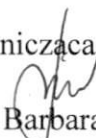
ad. 6

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła Nadzwyczajną XXVIII Sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska